

Księga Liczb

Rozdział 21

1. A gdy król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu, usłyszał, że Izrael nadciąga drogą, którą *przeszli* szpiedzy, stoczył walkę z Izraelem i wziął jeńców. 2. Wtedy Izrael złożył JAHWE ślub, mówiąc: Jeśli wydasz ten lud w moje ręce, całkowicie zniszczę ich miasta. 3. I JAHWE wysłuchał głosu Izraela, i wydał mu Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich oraz ich miasta, a nadano temu miejscu nazwę Chorma. 4. Potem wyruszyli od góry Hor w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom. I lud bardzo się zniechęcił w drodze. 5. Lud zaczął więc mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy pomarli na tej pustyni? Bo nie ma chleba ani wody, a nasza dusza obrzydziła sobie ten cienki chleb. 6. Zesłał więc JAHWE na lud węże jadowite, które go kęsały; i pomarło wiele osób z Izraela. 7. I lud przyszedł do Mojżesza, i powiedział: Zgrzeszyliśmy przez to, że mówiliśmy przeciw JAHWE i przeciw tobie. Módl się do JAHWE, aby oddalił od nas te węże. I Mojżesz modlił się za lud. 8. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Wykonaj jadowitego węża i umieść go na drzewcu. I stanie się tak, że każdy ukąszony, kiedy spojrzy na niego, będzie żył. 9. Mojżesz wykonał więc węża miedzianego i umieścił go na drzewcu; gdy wąż kogoś ukąsił, a ten spojrzał na węża miedzianego, pozostawał przy życiu. 10. I wyruszyli synowie Izraela, i rozbili obóz w Obot. 11. A z Obot wyruszyli i rozbili obóz w Ijje-Haabarim na pustyni, która leży naprzeciw Moabu ku wschodowi słońca. 12. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz nad potokiem Zered. 13. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz po drugiej stronie *rzeki* Arnon, która wypływa na pustyni od granicy Amorytów; Arnon stanowi bowiem granicę Moabu między Moabitami a Amorytami. 14. Dlatego jest powiedziane w księdze wojen JAHWE: Jak uczynił w Morzu Czerwonym i w potokach Arnonu; 15. U ujścia tych potoków, które ciągnie się ku osadzie Ar i przylega do granicy Moabu. 16. Stamtąd udali się do Beer; to jest ta studnia, o której JAHWE powiedział do Mojżesza: Zgromadź lud, a dam mu wody. 17. Wtedy Izrael śpiewał tę pieśń: Wzbierz studnio! Śpiewajcie o niej. 18. To studnia, którą wykopali naczelnicy; wykopali ją dostojnicy ludu wraz z prawodawcą swoimi laskami. A z tej pustyni *poszli* do Mattany; 19. A z Mattany do Nahalielu, a z Nahalielu do Bamot; 20. A z Bamot do kotliny, która *jest* w ziemi Moabu, i do szczytu Pizga wznoszącego się nad Jeszimonem. 21. I Izrael wysłał posłańców do Sichona, króla Amorytów, mówiąc: 22. Pozwól nam przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy ani przez pola, ani przez winnice; nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, dopóki nie przejdziemy twoich granic. 23. Sichon jednak nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoją granicę; Sichon zebrał cały swój lud i wyszedł przeciw Izraelowi na pustynię, a gdy przyszedł do Jahazy, stoczył bitwę z Izraelem. 24. I Izrael pobił go ostrzem miecza, i wziął w posiadanie jego ziemię od Arnonu do Jabboku, aż do *ziemi* synów Ammona, gdyż granica Ammonitów była silna. 25. Wtedy Izrael zdobył wszystkie te miasta i zamieszkał we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przylegających do niego wsiach.

26. Cheszbón był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z królem Moabu i zabrał mu z rąk całą jego ziemię aż po Arnon. **27.** Dlatego mówią w przypowieści: Wejdźcie do Cheszbónu i niech się odbuduje, i umocni miasto Sichona. **28.** Ponieważ ogień wyszedł z Cheszbónu, płomień z miasta Sichona; i pochłoniął Ar moabskie oraz wzgórza Arnonu. **29.** Biada tobie, Moabie! Zginąłeś, ludu Kemosza! Wydał swoich synów na tułaczkę i swoje córki w niewolę Sichonowi, królowi Amorytów. **30.** Strzelaliśmy do nich, zginął Cheszbón aż po Dibon; a zburzyliśmy *je* aż do Nofach, które *idzie* aż do Medeby. **31.** Tak to Izrael zamieszkał w ziemi Amorytów. **32.** Wtedy Mojżesz wysłał *wywiadowców* do Jazer na wyspiegowanie, a oni zdobyli jego wsie i wypędzili Amorytów, którzy tam *byli*. **33.** Potem zawrócili i poszli w kierunku Baszanu; tam Og, król Baszanu, wyszedł przeciwko nim, on i cały jego lud, do walki w Edre. **34.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią i uczynisz z nim tak, jak uczyniłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbónie. **35.** I pobili go i jego synów oraz cały jego lud, tak że nikogo z niego nie pozostawili przy życiu, i wzięli w posiadanie jego ziemię.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski